

Sygn. akt II Ca 1169/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Urszula Wynimko
Sędziowie:	SSO Bogdan Łaskiewicz SSR del. Bożena Sztomber (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. R., P. R. i M. R. (1)

przeciwko B. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 30 września 2013 r. sygn. akt I C 870/10

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

### UZASADNIENIE

Powodowie J. R., P. R. i M. R. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanej B. D. tytułem zachowku po ojcu M. R. (2) kwot po 16.666 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana B. D. wносиła o oddalenie powództwa.

**Wyrokiem z dnia 30 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 15.368, 58 złotych wraz z ustawowymi odsetkami 13 % w stosunku rocznym od dnia 30 września 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I) i oddalił powództwo każdego**

***z powodów w pozostałym zakresie (pkt II). Zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.705 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu (pkt III) i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od pozwanej kwotę 2.129 złotych, zaś od każdego z powodów kwoty po 60 złotych (pkt IV).***

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało, iż M. R. (2) zmarł w dniu (...) r. w W.. W chwili śmierci był wdowcem; pozostawił sześcioro dzieci: J. R., M. R. (1), P. R., K. R., B. R. (1) oraz B. D.. Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 12 września 2012 r. wydanym w sprawie II Ns 861/11 stwierdził, że spadek po M. R. (2), synu A. i E., zmarłym (...) r. na podstawie dziedziczenia ustawowego nabyli po 1/6 synowie M. R. (1), P. R., J. R., B. R. (1), K. R. oraz córka B. R. (2).

W chwili śmierci M. R. (2) nie posiadał żadnego majątku, natomiast za życia umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego w dniu (...) r. spadkodawca przekazał córce B. O. (po mężu D.) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) w budynku przy ul. (...) w W.. Wartość przedmiotu umowy darowizny została określona na 69.000 złotych. W mieszkaniu tym do końca swego życia mieszkał spadkodawca M. R. (2), obecnie zaś zajmuje je pozwana z rodziną. W terminalnym okresie życia, z uwagi na postępującą chorobę, M. R. (2) wymagał opieki i pielęgnacji osoby trzeciej i starania te czyniła córka B. D.. Powodowie zamieszkiwali w innych miejscach, a stosunki między nimi a ojcem pogorszyły się, w szczególności po dowiedzeniu się przez nich o przekazaniu mieszkania na rzecz pozwanej, a nadto po wymeldowaniu z przedmiotowego lokalu powoda P. R.. Po nabyciu prawa do lokalu, w okresie od końca 2006 r. do 2010 r. B. D. wraz z mężem przeprowadziła jego generalny remont.

Sąd I instancji zaznaczył, iż treścią roszczenia potencjalnego spadkobiercy ustawowego powołującego się na instytucję zachowku jest żądanie zapłaty określonej kwoty pieniężnej, odpowiadającej ułamkowi udziału uprawnionego w spadku w przypadku dziedziczenia ustawowego, odniesionego do tzw. substratu zachowku, którym jest czysta wartość spadku powiększona o zapisy windykacyjne i darowizny podlegające zaliczeniu zgodnie z zasadami określonymi w art. 994 i następnym kodeksu cywilnego. Zgodnie bowiem z przepisem art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę stosownie do przepisów zawartych w dalszych artykułach kodeksu.

W sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie i pozwana są dziećmi spadkodawcy M. R. (2), z których każde z mocy ustawy dziedziczy po nim spadek w równych częściach po 1/6. Będąc synem spadkodawcy, każdy z powodów z mocy art. 991 § 1 k.c. jest uprawniony do zachowku w rozmiarze połowy tego udziału, tj. 1/12 części schedy spadkowej. Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanej, która wskazywała, że z uwagi na dziedziczenie ustawowe po M. R. (2), powodom nie przysługuje uprawnienie żądania zachowku, które kierować mogliby do niej, jako innego spadkobiercy ustawowego. Podkreślił, iż nie jest tak, że uprawnienie do zachowku powstaje wyłącznie w przypadku dziedziczenia testamentowego. Zawarte w przepisie art. 991 § 1 k.c. sformułowanie "byliby powołani do spadku z ustawy" odnosi się wyłącznie do określenia potencjalnych osób uprawnionych do zachowku, nie oznacza zaś, ażeby ustawodawca ustanowił instytucję zachowku dla potencjalnych spadkobierców, którzy nie stali się nimi z uwagi na dokonane przez spadkodawcę rozporządzenie powołujące spadkobierców innych, niż ci pochodzący z kręgu ustawowego.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż samodzielny niejako charakter przepisu art. 991 § 1 k.c., będącego podstawą uznania określonej osoby z kręgu spadkobierców ustawowych za potencjalnego uprawnionego do zachowku nie może budzić wątpliwości w kontekście normy ustanowionej w art. 1000 § 1 k.c., zgodnie z którą „uprawniony” może realizować swoje uprawnienie do zachowku kierując żądanie zapłaty z tego tytułu do innej osoby, niż spadkobierca. W sytuacji mającej miejsce w sprawie powodowie (uprawnieni do zachowku spadkobiercy ustawowi, którzy nie uzyskali żadnych korzyści majątkowych w ramach zachowku) wystąpili z roszczeniami wobec pozwanej, będącej innym spadkobiercą ustawowym, jednak nie z tytułu odziedziczenia przez nią czegokolwiek, ale z uwagi na to, że jedynie ona uzyskała korzyść – nabyła za życia ojca w drodze darowizny własność lokalu będącego jedynym składnikiem majątku, jaki miał M. R. (2).

W tym stanie rzeczy nie budziło w ocenie Sądu Rejonowego wątpliwości, iż powodom przysługiwała legitymacja czynna w procesie w zakresie roszczenia o zachówek po zmarłym ojcu M. R. (2), zaś pozwana była w tym procesie legitymowana biernie.

Z uwagi na spór stron w przedmiocie wartości lokalu, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości M. S.. Pierwsza z opinii sporządzonych przez biegłego w dniu 16 kwietnia 2013r. zawierała wyliczenie wartości przy założeniu stanu lokalu z chwili otwarcia spadku, a zatem niewłaściwego w kontekście zasady ustanowionej w przepisie art. 995 k.c., co słusznie zakwestionowała w zastrzeżeniach do tej opinii strona pozwana.

Istotne w sprawie okoliczności Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii uzupełniającej biegłego sądowego, która uwzględniała wartość rynkową przedmiotowego lokalu mieszkalnego według stanu na chwilę zawarcia umowy darowizny, tj. (...) r. i cen obowiązujących w chwili obecnej, będącej chwilą ustalania zachowku. Z uwagi na wykazanie przez pozwaną okoliczności przeprowadzenia remontu w czasie, gdy była ona już właścicielką lokalu, zlecono biegłemu, aby wskazał, czy i o jaką kwotę wartość lokalu zwiększyła się w związku z tym remontem. Biegły M. S. oszacował, że wartość lokalu w stanie sprzed poniesienia nakładów wynosiła 184.423 złotych, zaś po ich poniesieniu 224.446 złotych (nakłady miały zatem wartość 40.023 zł). Sąd Rejonowy uznał, że oszacowana przez biegłego sądowego metodą porównawczą korygowania ceny średniej wartość lokalu przy ul. (...) w W. w sposób prawidłowy odzwierciedla rzeczywistą wartość tego składnika majątku, który wyznacza substrat zachowku. W tej sytuacji nie istniała potrzeba przeprowadzania dowodu z opinii biegłego celem szacowania wartości nieruchomości metodą porównywania parami i wnioski pozwanej w tym przedmiocie oddalono.

Sąd przyjął, że substrat zachowku należnego powodom odpowiada kwocie stanowiącej wartość rynkową lokalu oszacowaną przez biegłego, pomniejszonej o wartość nakładów dokonanych przez pozwaną w okresie, gdy była już ona właścicielem lokalu. Znalazła bowiem potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność co do czynienia nakładów na przedmiotowe mieszkanie. Jak podali świadkowie K. R., A. H. i R. D. w czasie remontu rozpoczętego jeszcze za życia spadkodawcy przeprowadzono prace w zakresie, m.in. ułożenia glazury i terakoty, wymiany okien, przebudowy ścian wewnętrznych, nowej zabudowy kuchennej oraz zabudowy stałej - szafy, szpachlowania i malowania ścian i sufitów, zakupu i montażu nowych urządzeń sanitarnych oraz drzwi antywłamaniowych.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w drodze dziedziczenia ustawowego powodowie wraz z pozwaną i pozostałym rodzeństwem dziedziczyli spadek po M. R. (2) na zasadach przewidzianych w art. 931 k.c. Zgodnie z tym przepisem dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek dziedziczą w częściach równych, jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Każdemu powodowi, jako synowi dziedziczącemu z innymi dziećmi, przypadł udział w wysokości 1/6 części spadku. Sposób wyliczenia wysokości zachowku zawarty jest w art. 991 § 1 k.c. Skoro udział spadkowy każdego z powodów wynosiłby 1/6 każdy z nich, jako osoba pełnoletnia, nie będąca trwale niezdolną do pracy, uprawniony jest do zachowku odpowiadającego 1/12 części substratu zachowku ( $1/2 \times 1/6$ ). Odniósłszy ten ułamek do substratu ustalił Sąd, że każdemu z wymienionych pozwana, która otrzymała darowiznę doliczoną do spadku, zobowiązana jest zapłacić kwotę 15.368,58 złotych.

W zakresie żądanych przez każdego z powodów kwot przenoszących podane wyżej wartości powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

W ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do uznania za słuszne twierdzeń pozwanej o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego dochodzenia przez powodów roszczeń o zachówek. Strona pozwana wskazywała, że to ona jako jedyna sprawowała opiekę nad ciężko chorym ojcem, natomiast powodowie nie interesowali się nim, nie odwiedzali w chorobie, a nawet dopuścili się ekscesu, który dodatkowo stan zdrowia ojca pogorszył.

Zarzuty te nie były uzasadnione w tym zakresie, w jakim pozwana wyprowadziła końcowy wniosek o tym, że żądanie zachowku stanowi przejaw nadużycia prawa w kontekście zasad współżycia społecznego. Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż wskazywana przez pozwaną okoliczność pogorszenia stosunków między spadkobiercą a powodami i dalsze

konsekwencje w postaci nieprzyjaznych aktów wobec pozwanej i jej męża, był pokłosiem uzyskania informacji o obdarowaniu przez ojca pozwanej jedynym i mającym niemałą wartość składnikiem majątku. Zdaniem Sądu pozwana nie wykazała, ażeby zachowania powodów miały charakter rażącego przekroczenia ustalonych norm społecznych. B. D. utrzymywała kontakt z ojcem i sprawowała nad nim opiekę, które to działania godne są pochwały i wpłynęły właśnie – jak można przypuszczać – na decyzję ojca, aby wynagrodzić taką postawę córki. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że mimo powoływanego przez pozwaną niewłaściwego zachowania synów, naruszającego jej zdaniem zasady współżycia społecznego, spadkodawca już wprawdzie chory, ale wciąż w pełni władz umysłowych, nie podjął decyzji o pozbawieniu ich praw do zachowku poprzez wydziedziczenie. Zeznania świadka R. D. – męża pozwanej, o rzekomym wyrzeknięciu się wszystkich synów i pozbawieniu ich jakichkolwiek praw do mieszkania nie mogły być rozstrzygające z uwagi na konieczną formę takiego aktu spadkodawcy; nie można też uznać tych zeznań za w pełni obiektywnych, wobec faktu, że jest on w oczywisty sposób zainteresowany rozstrzygnięciem w sprawie.

Powyższe okoliczności, w zestawieniu z uzasadnionym interesem każdej ze stron procesu, przy uwzględnieniu ich sytuacji majątkowej, a także funkcji ekonomicznej zachowku, stały się przyczynami, dla których Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosków pozwanej o zmniejszenie zachowku należnego powodom, bądź rozłożenia zasądzonych kwot na raty. Już bowiem w kontekście trwającego trzy lata postępowania przed sądem pozwana miała świadomość potrzeby podjęcia działań dla zgromadzenia środków w celu zaspokojenia roszczeń braci.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu tego, że powodowie wygrali sprawę w 92,21 %.

***Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w części tj. w punkcie I. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:***

***I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:***

***- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że żądanie powodów wypłacenia zachowku nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy, przede wszystkim z zeznań świadków i dowodów z akt sprawy o uznanie za niegodnego dziedziczenia wynika, że powodowie swoim zachowaniem w stosunku do obłożnie chorego spadkodawcy dopuścili się rażącego przekroczenia norm społecznych,***

***- art. 991 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż w sytuacji dziedziczenia ustawowego przysługuje spadkobiercom roszczenie o wypłatę zachowku, w sytuacji, gdy z literalnego brzmienia przepisu wynika, że przesłanką dochodzonego roszczenia jest spadekbranie testamentowe;***

***II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegające na:***

***1) uznaniu za nieudowodniony fakt naruszenia przez powodów zasad współżycia społecznego w sytuacji, gdy Sąd całkowicie pominął i nie odniósł się do zeznań świadków K. R. oraz A. H. zeznających na tę okoliczność, a z których to zeznań wynika, iż powodowie w sposób rażący przekroczyli normy społeczne,***

***2) nieodniesieniu się i braku oceny dowodu w postaci odręcznie sporządzonego przez spadkodawcę oświadczenia z dnia 30.11.2009 r. uzasadniającego zastosowanie w sprawie art. 5 k.c.***

***Podnosząc powyższe zarzuty, apelująca wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie, o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 5.000 złotych tytułem zachowku uwzględniając***

**przesłanki art. 5 k.c. oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.**

**Wnosiła ponadto o przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, a mianowicie: czy art. 991 § 1 k.c. należy interpretować w ten sposób, że uprawnionym do zachowku jest każda osoba wymieniona w tym przepisie niezależnie od rodzaju dziedziczenia (testamentowego lub ustawowego), czy też roszczenie to przysługuje jedynie w razie dziedziczenia testamentowego?**

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Rejonowy poczynił w przedmiotowej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługiwała także dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkująca przyjęciem, iż powodowi przysługiwała legitymacja czynna do dochodzenia od pozwanej roszczeń z tytułu zachowku po zmarłym ojcu M. R. (2), jak również uznaniem, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie znajdowała zastosowania regulacja art. 5 k.c.

Wskazać trzeba, iż argumentacja skarżącej oscylowała wokół dwóch aspektów niniejszej sprawy: wykładni przepisu art. 991 § 1 k.c., co do której apelująca przedstawiała odmienny pogląd, anizeli Sąd I instancji oraz ziszczenia się przesłanek do uznania, że powodowie dochodząc roszczenia z tytułu zachowku, dopuścili się nadużycia prawa podmiotowego, bowiem ich postępowanie wobec spadkodawcy powinno być oceniane w kategoriach rażącego naruszenia norm społecznych. W ocenie Sądu Odwoławczego sformułowane przez skarżącą zarzuty były bezzasadne.

Odwołując się w pierwszej kolejności do kwestii interpretacji treści art. 991 § 1 k.c. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż brak było podstaw do przedstawienia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienia prawnego na tym tle w takiej formie, w jakiej powoływała się na to skarżąca. Instytucja przedstawiania Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości jest instrumentem zmierzającym do zapewnienia prawidłowej wykładni i jednolitego stosowania prawa. Nie sposób natomiast przyjąć, iż zaistniały uzasadnione wątpliwości co do prawidłowości wykładni przepisów regulujących materię zachowku, jakiej dokonał Sąd Rejonowy. Sąd Odwoławczy nie podziela argumentacji, jakoby na tle wykładni przepisu art. 991 § 1 k.c. istniała rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak również sądów apelacyjnych co do tego, iż dla realizacji uprawnień z tytułu zachowku nie jest konieczne, aby zachodziło dziedziczenie testamentowe. Pogląd odmienny został zaprezentowany w doktrynie – w powołanej przez apelującą krytycznej glosie A. G. do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r. (II CK 444/02, Lex nr 112873), lecz było to stanowisko odosobnione, które spotkało się z krytyką także w piśmiennictwie. Przeważa natomiast zdecydowanie pogląd, iż roszczenie o zachowek z art. 991 § 1 k.c. może być realizowane przez spadkobierców zarówno ustawowych, jak i testamentowych (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009/3/47, LEX nr 484785; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2011 r., III CZP 136/10, LEX nr 844761; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 marca 2011 r., I ACa 118/11, OSAB 2011/1/17-20, LEX nr 787370; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 czerwca 2013 r., I ACa 104/13, LEX nr 1327550).

Z powyższych względów literalna wykładnia powołanej regulacji, podnoszona przez apelującą, nie mogła być w ocenie Sądu Odwoławczego przyjęta. Ustawodawca w przepisie art. 991 § 1 k.c. wskazał bowiem, kto jest uprawniony do dochodzenia roszczenia z tytułu zachowku, lecz jedynie po to, aby zaznaczyć, iż dana osoba z kręgu uprawnionych, przykładowo rodzice spadkodawcy, nie zawsze będzie mogła domagać się zachowku, bowiem w sytuacji, gdy następuje dziedziczenie przez małżonka i dzieci spadkodawcy, to jego rodzice nie dziedziczyliby na podstawie ustawy. W konsekwencji nie byłiby uprawnieni do realizacji tego roszczenia. W taki właśnie sposób należy odczytywać treść tego przepisu, jak również określenie kręgu uprawnionych z tytułu zachowku, jaki zawarto w art. 991 § 1 k.c. Z tego względu nie można było przyjąć, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia tej regulacji, jak również przepisu art. 1000 § 1 k.c. Jeżeli bowiem spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić

od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c. Wprawdzie zasadą jest, że głównym adresatem roszczenia o zachówek jest spadkobierca (art. 991 § 2 k.c.), jednakże gdy otrzymanie od spadkobiercy zachowku jest niemożliwe, uprawniony może żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Odpowiedzialność obdarowanego względem uprawnionego ogranicza się do wzbogacenia będącego skutkiem darowizny (art. 1000 § 1 k.c.). Jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi odpowiedzialność względem innych uprawnionych do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (art. 1000 § 2 k.c.).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy Sąd Rejonowy trafnie zatem uznał, iż pozwana jako obdarowana była zobowiązana do zaspokojenia roszczenia powodów z tytułu zachowku po ojcu.

Odnosząc się z kolei do zarzutu niezastosowania przez Sąd I instancji dyspozycji art. 5 k.c. przypomnieć trzeba, że zgodnie z jednolitym w tym względzie stanowiskiem orzecznictwa w postępowaniu dotyczącym roszczenia z tytułu zachowku przepis ten może znaleźć zastosowanie jedynie w przypadkach skrajnych, wyjątkowo nagannych po stronie uprawnionego, takich jak zachowania skierowane przeciwko życiu lub zdrowiu spadkodawcy, bądź też daleko idące nadużycia, wyjątkowo nacechowane złą wolą spadkobiercy. Uzasadnieniem dla wąskiego zakresu zastosowania przepisu art. 5 k.c. jest to, iż ocena, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, LEX nr 152889). Instytucja zachowku służy realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić majątkiem, z pominięciem swoich najbliższych. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisu o zachowku (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r. I ACa 1349/11, LEX nr 1120012). Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 r., I ACa 99/11, OSAB 2011, z. 1, poz. 21; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 maja 2013 r., I ACa 334/13, LEX nr 1342321). Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 27 marca 2013 r., stosowanie art. 5 k.c. do instytucji zachowku, jakkolwiek nie jest ex lege wyłączone, jednak może nastąpić w sytuacjach skrajnie rażącego zachowania uprawnionego względem spadkodawcy, bądź tak drastycznej sytuacji zobowiązanego, iż wykonanie uprawnienia do zachowku naraziłoby go na skrajny niedostatek bądź niesprawiedliwość (I ACa 892/12, LEX nr 1353836). Tę utrwaloną linię orzecniczą i taki kierunek wykładni podziela Sąd Okręgowy.

Podkreślenia również wymaga, że każdorazowo przy ocenie, czy dochodzenie zapłaty sumy pieniężnej z tytułu zachowku stanowi nadużycie prawa, należy uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnego przypadku, zachodzące tak po stronie zobowiązanego, jak i po stronie uprawnionego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 163/09, LEX nr 527197). W tym kontekście zaznaczyć należy, iż choć rzeczywiście Sąd Rejonowy nie odniósł się szczegółowo do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków K. R. (k.167-168) i A. H. (k.168-169), to na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, do którego odwołał się w sposób całościowy, wskazując ogólnie na zeznania świadków, sformułował prawidłowe wnioski. W sprawie dopuszczono dowód z zeznań świadków jedynie strony pozwanej, którzy opisywali relacje, jakie zachodziły w rodzinie stron, a które uległy znacznemu pogorszeniu po incydencie z dnia 29 listopada 2009 r. Opis zdarzenia wskazuje, że w dużej mierze zachowanie powodów w tym dniu, będące reakcją na wymeldowanie przez pozwaną z darowanego jej mieszkania powoda P. R., było skierowane przeciwko pozwanej i jej mężowi. Co więcej nie można tracić z pola widzenia, iż spadkodawca dysponując uprawnieniem do wydziedziczenia synów, które był w stanie zrealizować, jeżeli uważał, że relacje panujące w rodzinie to uzasadniały – nie uczynił tego. Takiej woli spadkodawca z pewnością nie wyraził w oświadczeniu z dnia 30 listopada 2009 r., które nie miało charakteru własnoręcznego, lecz zostało jedynie przez niego podpisane. Wbrew przekonaniu skarżącej, przedmiotowy dokument nie miał w niniejszej sprawie większego znaczenia. Jeżeli bowiem było to oświadczenie woli spadkodawcy, to winno podlegać badaniu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, jako ewentualny testament, który zresztą z uwagi na niezachowanie wymaganej przepisami prawa formy zostałby uznany za nieważny. Dodać należy, iż sam fakt, że to pozwana, a nie powodowie, sprawowała stałą opiekę nad

ojcem w czasie choroby, nie mógł prowadzić do wniosku, że nadużyli oni przysługującego im prawa do zachowku. Sąd Rejonowy na podstawie materiału dowodowego jakim dysponował sformułował w tym przedmiocie trafne wnioski i Sąd Okręgowy w pełni je akceptuje.

Z powyższych względów apelacja pozwanej, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie po stronie powodów zachodziło współuczestnictwo formalne, a jako że byli oni reprezentowani przez jednego pełnomocnika, zostały zasądzone od pozwanej na rzecz każdego z powodów koszty zastępstwa procesowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 524/12, LEx nr 1375521). Ich wysokość ustalono w oparciu o § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz.461 j.t.).